

Walka opozycji z sowietami rozszerza się na całe państwo

Walki pod Odesą

BUKARESZA, 13 sierpnia. — Prasa tutejsza podaje szereg wiadomości o położeniu w Rosji południowej. Wedle tych wiadomości ruch rewolucyjny rozszerza się coraz bardziej, walki koło Odessy trwają ze zmiennym szczęściem, a generalowi powstańców Laszewiczowi udało się zająć Zmerynkę. Wojska powstańców są dobrze uzbrojone, celem odróżnienia się od wojsk rządowych, noszą odznaki z trupią głową.

Pisma mohylewskie donoszą, że w okolicy Propojka i Rogarczewa ukazał się przeciwsovietcki oddział powstańczy, na czele którego znajdują się mieszkańcy osady Sławnoje: Starogatów i Krasniaczenko. Oddział stoczył walkę z milicją sowiecką okręgu Rogarczewa i po walce tej wycofał się w kierunku południowym.

Większa część floty czarnomorskiej miała się też przyłączyć do powstańców i zająć Sewastopol.

W Moskwie panuje wielkie zdenerwowanie, a poselstwa sowieckie zagranicą otrzymały rozkaz, ażeby tylko osobom bezwzględnie zaufanym dawać wizy na wiezdy do Rosji.

Krwawe starcia na Białorusi

STOŁPCE, 13 sierpnia. (AW). — Z Mińska donoszą, że zamieszki w Rosji sowieckiej odbiły się głośnie echem na Białorus. Znajdujące się tam wojska sowieckie podzieliły się na dwa wrogie obozy, prowadzące zacięte walki. Pierwszym pułkiem sowieckim, który dał hasło do tych walk, był 37 pułk kawalerji, wchodzący w skład 7-ej samarskiej dywizji. Zaznaczyć należy, że w walkach między poszczególnymi oddziałami dochodziło nawet do użycia artylerji, jak to miało miejsce na północ od odcinka pogranicznego Dziwniód, w kierunku na Połock, gdzie przez całą onegdajszą noc słychać było strzały armatnie. Wielkie zdenerwowanie wykazuje również sowiecka straż graniczna. Według otrzymanych wiadomości, oddziały GPU, stoczyły ostrą walkę ze zbuntowanymi oddziałami piechoty i kawalerji. Szczegółów na razie brak.

Teror wobec opozycjonistów

LWÓW, 13 sierpnia. (PAT). — „Gazeta Poranna“ donosi z pogra-

nicza sowieckiego, że w Moskwie szerzą się pogłoski o nowych masowych wystąpieniach przywódców opozycji. Wobec nie dojścia z opozycją do porozumienia postanowiono chwycić się systemu teroru w stosunku do opozycjonistów. W tym celu udzielono szefowi G. P. U. Meżyńskiemu nieograniczonych pełnomocnictw na podstawie których może on aresztować najwybitniejszych komunistów. Do jego dyspozycji oddano kilka pułków, zaufanych czekistów.

Według doniesień jednego z dzienników, doszło do ostatecznego porozumienia między Trockim a Zinowiewem na tle spraw zasadniczych.

Kamieniew usunięty

LWÓW, 13 sierpnia. (PAT). Według doniesień „Gazety Porannej“ z pogranicza sowieckiego, potwierdzają się wiadomości o usunięciu Kamieniewa ze stanowiska komisarza dla handlu.

Następcy Kamieniewa nie zamianowano, gdyż postanowiono skasować komisariat handlu i przekazać jego agendy Sowmarhozowi, pozostającemu pod kierunkiem dyktatorskiej trójki z Kujbiszewem i Trockim na czele.

Szef gabinetu min. spraw wojskowych

Wybitny oficer sztabu generalnego, rozpoczął karierę wojskową przed wojną w organizacjach strzeleckich, a następnie w legionach od 1914 roku, gdzie służył w artylerji. Po odmówieniu przysięgi w 1917 roku przydzielony karnie do armji austriackiej, wraz z kilku innymi oficerami, zostaje wysłany na front włoski. Uduje mu się przedostać na Ukrainę, gdzie jest jednym z wybitnych organizatorów P. O. W.

W 1919 roku przechodzi do wyż-



Podpułkownik szef gen. Józef Beck.

szej szkoły wojennej na kurs, który następnie kontynuuje w roku 1924-25.

W czasie wojny 1920 roku pełni ważne funkcje sztabowe, jako szef oddziału II jednej z armii.

Po wojnie przez dłuższy czas

był attache wojskowym przy ambasadzie w Paryżu. Następnie pracował jako szef wydziału w biurze szefowej rady wojennej.

W maju b. roku mianowany szefem gabinetu ministra spraw wojskowych.

Krwawa tragedia na Zoliborzu

Zastrzelił urzędniczkę, potem 4 kule wpackował sobie w łeb

Z Warszawy donoszą nam: Wczoraj rozegrała się krwawa tragedia, w jednym z domów kolonii na Zoliborzu.

Przybył tam rano ze Lwowa niejaki Salomon Bohor, który czas jakiś starał się o rękę 23-letniej p. Marij Wierzbińskiej.

Nie darzyła go wzajemnością. W tych dniach zażądała stanowczo przerwania dalszych starań, gdyż zostaje narzeczoną pułkownika, jednego z mieszkańców Zoliborza.

Bohor dziś, o godz. 12-ej w południe przybył na ostateczną rozmowę. Miała ona przebieg niezwykle gwałtowny, a zakończyła się tragicznie.

Odrzucony konkurent jednym strzałem z rewolweru w piersi położył trupem Wierzbińską, poczem wstrząśniętym w skroń odebrał sobie życie.

Na miejsce strasznego dramatu

zjechała policja, aby rozpocząć śledztwo.

Ustalono, iż sprawca krwawej tragedji nazywa się naprawdę Cibor Platti, były sekretarz poselstwa węgierskiego w Warszawie.

Ukrywając się przed ścigającą go policją, posługiwał się ostatnio nazwiskiem Salomon Bohor.

Liczy on lat 38.

Platti przed trzema laty poznał p. Marię Wierzbińską, urzędniczkę trybunału administracyjnego, i przesładując ją przez cały ten czas swą natarczywą miłością.

Już rok temu nieszczerliwa ofiara kategorycznie zerwała wszelkie stosunki z natarczywym konkurentem.

Wczoraj przybył on niespodziewanie ze Lwowa i w południe przyszedł do mieszkania państwa Wierzbińskich (Zoliborz urzędniczy 21b) gdzie był przyjęty w salonie przez s. p. Marię Wierzbińską.

Po krótkiej, ożywionej rozmowie brat Władysław usłyszał z sąsiedniego pokoju rewolwerowy strzał.

Widząc leżącą we krwi na podłodze siostrę, chwycił krzesło i rzucił się na zbrodniarza.

Platti dał do p. Wierzbińskiej jeden strzał, na szczęście chybił, poczem skierował rewolwer na siebie w skroń.

Padły 4 strzały — Platti runął martwy na ziemię.

Ofiara krwawej zbrodni jeszcze chwilę żyła, wołając do siostry, która wbiegła zaalarmowana strzałami:

— Hanko, ratuj!..

Według zasiągniętych informacji w poselstwie węgierskiem, Cibor Platti był w roku ubiegłym szefem kancelarji poselstwa. W lipcu zdefraudował kilka tysięcy dolarów i zbiegł bez śladu.

Bandyta Zieliński w lasach skierniewickich

Nocy wczorajszej jeden z policjantów posterunku w Skierniewicach otrzymał poufną wiadomość, że w pobliskiej leśniczówce ukrwva się nieznany mężczyzna, o rysopisie identycznym z osławionym bandytą Zielińskim.

Policjant, chcąc całą sławę schwyłania groźnego opryszka zaszkarbić sobie, wybrał się sam do leśniczówki, nie zawiadamiając swych władz.

Na pukanie do drzwi wyszedł mężczyzna istotnie najzupełniej do Zielińskiego podobny.

Ręce do góry! — krzyknął policjant, mierząc z rewolweru.

W tejże chwili dostał tak zw. „byka“ — uderzenie głową w brzuch. Gdy się opamiętał, Zieliński (bo on to był niechybnie) zginął już w zarosłach, skąd posłał policjantowi na pożegnanie kilka strzałów rewolwerowych.

W leśniczówce znaleziono homok bandyty, zawierający kilka skradzionych gdzieś ubrań.

Zarządzona niezwłocznie oblawa nie dała rezultatu.

Artystka Miła Kamińska padła ofiarą kradzieży

Z Warszawy donoszą nam: Onegdaj w nocy dokonano włamania u znanej artystki p. Miły Kamińskiej. Nieznani goście zapoczekali się najcenniejszymi rzeczami p. Kamińskiej.

W związku z kradzieżą pierwszej rejon urzędu śledczego zrobił najchciwiej obławę. Wyniki były bardzo interesujące. Na ul. Łupkowskiej wywiadowcy natrafili w domu Małgorzaty Flis na ucztę, wobec której biesiadę Lukullusa możnaby nazwać „nędzną przekąską“. Na uczcie sama śmietanka towarzyska: p. Werek Nawrocki (Górnoślaska 13), Leonardek Pawłowski (Czernałkowska 85), Kaziuta Krzemińska (nigdzie nie meldowana) i Józio Zienniewicz. Zabawa. Śmiechy. Swawola.

Na oczyszczonym placu Saskim odbędzie się uroczystość święta żołnierza

Od czasu konstytucji 3 maja, aż do odzyskania niepodległości, jeden z najpiękniejszych placów stolicy — plac Saski — używany był przez zaborców do urządzania parad wojskowych, czem społeczeństwu naszemu stale przypomniano okres niewoli.

Chcąc uwiecznić się w naszej stolicy, wybudowali zaborcy so-

bór, który był widocznym znakiem naszej niewoli. Dziś ten symbol niewoli Polski należy do przeszłości, albowiem na oczyszczonym placu Saskim, dnia 15 b. m., po raz pierwszy od stu lat odbędzie się uroczystość „Święta żołnierza niepodległej Rzeczypospolitej“.

Goście na Dynasach



Fuks (Austria) i Mazairac (Holandia) — na rowerze.

Najlepszym bezsprzecznie kolarzem jaki w ostatnich czasach produkował się na Dynasach w Warszawie był holender Mazairac. Na mistrzostwach świata w Mediolanie zdobył on trzecie miejsce. Na występach na Dynasach zwyciężał wszystkich polskich kolarzy, i był najlepszym z gości. Z

trzykrotnego meczu z Galvainiem dwa razy wyszedł zwycięsko.

Na ilustracji naszej widzimy go na kole w towarzystwie doskonałego kolarza mistrza Austrii Fuksa. Fuks również brał udział w zawodach na Dynasach i niejednokrotnie święcił tryumfy.

II-gi bieg okrężny „Expressu Kaliskiego”

W dniu 5 września r. b. odbędzie się drugi bieg okrężny „Expressu Kaliskiego”, zorganizowany i przeprowadzony zgodnie z obowiązującymi przepisami Polskiego związku lekkoatletycznego.

Trasa biegu wynosi 7 km., przy czym wszystkich zawodników obowiązuje start równoczesny. Zapisy uczestników przyjmuje redakcja „Expressu Kaliskiego” do dnia 2 września r. b. Stronę sportową całej imprezy powierzono T. S. „Proszna”.

Zwycięzcy otrzymują pamiątkowe żetony, których przy 10 zawodnikach jest 8, zaś na każdych następujących 10 zawodników po jednym więcej.

Trochę humoru

Wytlumaczył mu.

Pewnego razu generał pragnał przekonać się, czy żołnierz, pełniący wartę przy magazynie prochu znał swoje obowiązki, więc zwrócił się do niego z pytaniem:

— Cobys zrobił, gdybym zbliżył się do ciebie z zapalonym cygarem?

— Prosiłbym pana generała o odejście poza obręb prochowni, albowiem w pobliżu magazynów prochu palić cygar nie wolno.

— A gdybym mimo to nie odszedł?

— To jeszcze raz poprosiłbym.

— A gdybym i w takim razie nie odszedł to cobys wówczas uczynił?

— Żołnierz zastanowił się przez chwilę, aż wreszcie rzekł niepewnie.

— Panie generale, ja sędzę, że jeżeli do przywoitego człowieka zwróci się ktoś dwukrotnie z uprzejmą prośbą, to człowiek ten prośby tej usłucha.

Nieporozumienie.

— No, mały, czemu tak płaczesz?

— Brat mój wrzucił mi mój kawałek chleba do wody!

— Z rozmysłem?

— Nie, ze serem.

Bieg 60 metrów



Jednym z najciekawszych punktów programu zawodów o mistrzostwo Polski w lekkoatletyce kobiecej w Warszawie był bieg na 60 m. Po trzech przedbiegach, w których zwyciężyły: Wojnarowska w czasie 8,6 sek., Złotnicka (8,6 sek.) i Grabicka (8,4 sek.). Na ilustracji naszej widzimy moment startu. Starter p. Szejnaj strzałem z pistoletu daje sygnał do rozpoczęcia biegu.

Rozkosze plaży



Elegancka amatorka kąpiel skraca sobie nudne chwile oczekiwania na przepisaną godzinę grą w „diabolo”.

Ukrócenie biurokracji radjowej

Rozporządzenie ministra przemysłu i handlu z dnia 10 października 1924 roku o prawie posiadania radjo odbiorników okazało się w zastosowaniu do życia zupełnie niepraktyczne, to też po kilkakrotnych zmianach otrzymało nowe brzmienie, usuwające część trudności i ograniczeń. Przedewszystkiem został obniżony wiek obowiązuje dla otrzymania pozwolenia z 21 lat do 14. Zniesione zostały wszelkie ograniczenia związane z przynależnością państwową. Do-

zwolone zostało posiadanie odbiorników obywatelom państw obcych i mieszkańcom pasa granicznego.

Została znacznie uproszczona manipulacja biurowa przy otrzymaniu pozwoleń. Po pozwoleniu można zlecać się za pośrednictwem osób trzecich, a nawet listownie. W ostatnim wypadku pozwolenie również jest przesyłane listownie.

Obowiązek rejestrowania pozostał nadal w sile ze wszystkimi wy-

POSZUKIWANE
MIESZKANIE
2 lub 3 pokoje
z wygodami w centrum.

Oferty do „Głosu” sub „Suche”.

Biuro Informacyjne CREDIT

Warszawa, Marszałkowska 25,
zawiadnia, iż filja w Łodzi zostaje zlikwidowana. Wszystkie agendy przejęła centrala w Warszawie, do której uprasza się kierować zapytania i zamówienia. Do inkasowania należności upoważniona jest jedynie Centrala Biura.
Dotychczasowy pracownik Biura p. D. Libicki nie ma z naszym Biurem już nic wspólnego. 4223-1

NERWOWI NEURASTENICY

cierpiący na drażliwość, słabość woli, brak energii, melancholie, przesyt życia, bezsenność, ból głowy, wrażliwość nerwów, śledziennicę, nerwowe zaburzenia serca i żołądka otrzymają bezpłatnie broszurę D-ra Weisego „Cierpienia nerwów” u Dr. Gebharda et Co., Gdańsk, oddział 32. 5912-6

POWRÓCIŁEM.

Dr. med. Wł. Polakowski

Spec. chorób kobiecych
Łódź, Piotrkowska 113.
Godz. przyj. 5-6. Telefon 27-10.
4217-5

Dr. A. SZTAJNBERG

ul. 6-go Sierpnia № 3
powrócił
przyjmuje od 9—1 i od 5—7.
4246-5

5-cio lub 6-cio pokojowe MIESZKANIE

z wszelkimi wygodami w centrum miasta nie wyżej drugiego piętra, **poszukiwane od zaraz.** Oferty pod „K.S.” do adm. „Głosu Polskiego”. 4201-1

Dr. med. A. Gibiański

Piotrkowska 24
powrócił
i wznowił przyjęcia
Tel. 33-81. 4245-1

Dr. med. H. Różaner

Narutowicza 9
tel. 28-98
ChOROBY SKÓRNE, WENERYCYJNE I MOCZOPŁOWE
Przyjmuje od 8 do 10 i od 4-8.
Leczenie lampą kwarcową.

SIŁĘ ŻYCIOWĄ I ENERGIĘ

zawdzięcza tysiące chorych Odżywcę - Vitaminowej Dr. Brauna

„SANAVITAN”

Sanaviton zawiera najważniejsze składniki odmładzające i podtrzymujące życie. Środek niezbędny dla niedokarmionych, przepracowanych, nerwowych, chorych na różne choroby, rekonwalescentów, dla ciężarnych i karmiących kobiet, rachitycznych i skrofolicznych dzieci. Wielu lekarzy stwierdza cudowne wyniki odżywiania Sanavitonem. Cena paczki, zawierającej 250 gr., zł. 8—10. Do nabycia w aptekach i składach aptecznych. Sprzedaż hurtowa: Dr. Schuster & Käbler, Tow. Akc., Gdańsk. 4236-21

Ogłoszenia drobne licza się po 10 groszy za wyraz. Pierwszy wyraz liczy się podwójnie. Najmniejsze ogłoszenie 50 groszy.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia dla poszukujących pracy bez względu na ilość wyrazów kosztują 75 groszy, dla ofiarujących 1 zł. 50 groszy.

NAUKA I WYCHOWANIE

STUDENT
udziela matematyki, łaciny, fizyki, języków. Kilińskiego Nr. 96-3, na prawo druga brama, godzina 8. 4032-2-n

KUPNO I SPRZEDAŻ

CENTRYFUGA
ręczna mała, okazynie do sprzedania. Wiadomość: 6-go Sierpnia Nr. 56 w sklepie narożnym. 4223-1-k

FURGON RZEŹNICZY

Furgon piekarski kryty. Bryka towarowa. Rolwaga, Wóz, Samochód osobowy sprzedam, ul. Kilińskiego 32. 4230-2-k

LOKALE I MIESZKANIA

POKÓJ FRONTOWY
umeblowany o dwóch oknach z oddzielnym wejściem zaraz do wynajęcia. Kilińskiego 44, m. 3. 4243-1-m

ODSTĄPIE

pokój solidnej osobie. Piotrkowska 126, mieszkania 14. 000

INTERESY HANDLOWE

W DUŻYM POW. MIEŚCIE
blisko Łodzi do odstąpienia interesu. wraz z mieszk. i urządzeniem. Roczny dochód 7 do 8 tys. zł. Oferty tylko poważnych reflektantów składać w adm. „Głosu” sub S. A.”. 4216-3-h

SPRZEDAM SKLEP

dobrze prosperujący, ewentualnie przyjmę wspólnika. Rzgowska Nr. 123, Kowalski. 4229-2-k

DOMEK MUROWANY

o dwóch pokojach z kuchnią i przedpokojem zaraz wolne, w tem 4000 łokci kwadratowych ogrodu owocowego, pod Rudą Pabjanicką zaraz do sprzedania. Cena 3.500 złotych. Dowiedzieć się: Rzgowska 98 „Biuro dzienników”. 4149

PLACE

do sprzedania blisko „Uzdrowska” i „Kochanówki”. Wiadomość u Kochańskiego, Piotrkowska Nr. 16, II piętro, front od 4—7. 4128-3-h

KUPIE

używany Schleiftbok i Schleiftwalz 1850 mm. szerokości. Oferty pod „B. Z.” do administracji „Głosu”. 00

:: GIEŁDA PRACY ::

CHŁOPIEC
do piśmienniej roboty może się zgłosić do fabryki, Al. Kościuski 23-25 4244

KRAWCOWA

będąca w bardzo krytycznym położeniu (maż chory od roku i 3 dzieci) prosi dobrych ludzi o jakokolwiek pracę, ewentualnie wsparcie. Wiadomość: Koziny, ul. Górna Nr. 18, M. Kulpińska. 4241-3

POTRZEBNI CHŁOPCY
z początkami szlusarstwa. Wiadomość: E. Margolin, Piotrkowska Nr. 114 4224